

Sygn. akt IV Ka 1486/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Iwona Gdula (ref.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bobrowska SO Jarosław Giecewicz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017r.

sprawy z oskarżenia prywatnego **A. D. (1)**

przeciwko **J. S.**

oskarżonej z art. 212 § 1 i 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 20 lipca 2016r. sygn. II K 58/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonej J. S. na rzecz oskarżycielki prywatnej A. D. (1) kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem poniesionych przez nią kosztów udziału pełnomocnika przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją,

III. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym 300 (trzysta) złotych opłaty.

SSO Agnieszka Bobrowska SSO Iwona Gdula SSO Jarosław Giecewicz

sygn. akt IV Ka 1486/16

UZASADNIENIE

J. S. została oskarżona o to, że w okresie od maja 2013r. do czerwca 2015r. na terenie G., powiatu (...) oraz S., za pośrednictwem środków masowego komunikowania oraz w korespondencji kierowanej do Banku (...) S.A. Oddział w S. i Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum Krajowy Rejestr Sądowy w S., pomawiała A. D. (1) o dokonanie

przywłaszczenia pieniędzy na szkodę Fundacji (...) w G., co mogło poniżyć pokrzywdzoną w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu pedagoga, tj. o czyn z art. 212 § 1 i 2 kk.

Sąd Rejonowy w Goleniowie, w sprawie o sygnaturze II K 58/16, wyrokiem z dnia 20 lipca 2016r. uznał oskarżoną J. S. za winną tego, że w okresie od 9 do 12 czerwca 2015r. w G. za pomocą środka masowego komunikowania pomówiła A. D. (1) o dokonanie kradzieży pieniędzy na szkodę Fundacji (...) w G., co mogło poniżyć pokrzywdzoną w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu pedagoga, tj. czynu z art. 212 § 1 w zw. z § 2 kk i za ten czyn na podstawie art. 212 § 2 kk wymierzył jej karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na 20 złotych.

Na podstawie art. 46 § 2 kk orzekł wobec oskarżonej nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej A. D. (1) w wysokości 2000 złotych.

Na podstawie art. 215 kk orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie go w Gazecie (...) na koszt oskarżonej.

Orzekł o kosztach sądowych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła oskarżona, zaskarżając orzeczenie w całości na swoją korzyść, zarzucając wyrokowi:

I. Obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 212 § 1 i 2 kk polegającą na przyjęciu, że swoim zachowaniem w okresie od 9 do 12 czerwca 2015r. w G. za pomocą środków masowego komunikowania się pomówiła A. D. (1) o dokonanie kradzieży pieniędzy na szkodę Fundacji (...) w G., czym mogła poniżyć A. D. (1) w opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonania zawodu pedagoga, w sytuacji, kiedy nie miała wpływu na treść publikacji w (...), bowiem jej pismo nie było kierowane do szerszego grona, tj. publiczności, lecz do redaktora z tejże Gazety, a zatem nie wypełniało znamion czynu zabronionego,

II. Obrazę prawa materialnego, która doprowadziła do naruszenia art. 213 § 1 kk poprzez uznanie, iż w niniejszej sprawie zaistniały inne, nieznanne przepisom kontratywy na korzyść strony skarżącej, a obciążające oskarżoną, pomimo braku jakichkolwiek dowodów na tę okoliczność.

III. Obrazę prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść wyroku, w tym art. 487 kpk poprzez uznanie, że akt oskarżenia spełnia wymogi formalne.

IV. Obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 4 kpk poprzez naruszenie zasady bezstronności (obiektywizmu), z uwagi na niewyczerpanie wszystkich dostępnych środków dowodowych, a w szczególności braku przeprowadzenia dowodu z biegłego z zakresu rachunkowości oraz pominięciu istotnych dla sprawy okoliczności, jak choćby tego, że nie kierowała swoich wątpliwości do opinii publicznej lecz do redaktora naczelnego (...).

V. Obrazę prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść wyroku, w tym art. 410 kpk poprzez wydanie wyroku nie na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, ale na podstawie niesprawdzonych informacji nie będących przedmiotem postępowania sądowego:

a. uznanie za wiarygodne zeznań oskarżyciela prywatnego A. D. (1), mimo że w trakcie całego postępowania nie przedstawiła ona żadnych dowodów potwierdzających, iż została pomówiona przez J. S.,

b. przyjęcie, że treść artykułu była źródłem pomówień przez oskarżoną wobec oskarżyciela prywatnego, pomimo iż oskarżyciel w akcie oskarżenia nie wskazał ani miejsca, ani czasu przestępstwa, co na gruncie prawa karnego jest niedopuszczalne.

c. wydanie wyroku, w którym ustalenia faktyczne wymagały wiedzy specjalistycznej - biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, w celu określenia, czy treści przedstawiane przeze mnie mogły pomawiać oskarżyciela prywatnego.

VI. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że mail z dnia 9 czerwca 2015r. kierowany do reaktora (...) w którym oskarżona ustosunkowuje się do artykułu z dnia 5 czerwca 2015 r. „Awantura o nową panią dyrektor” wypełnia znamiona czynu zabronionego z art. 212 § 1 i 2 kk w sytuacji, kiedy nie może być mowy nawet o narażeniu pokrzywdzonej na poniżenie w opinii publicznej lub utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu pedagoga, albowiem mail kierowany jest do jednej określonej osoby, a nie do nieoznaczonej szerszej grupy ludzi, a zatem z pominięciem opinii publicznej,

VII. Błąd w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do naruszenia art. 212 § 1 i § 2 kk, poprzez uznanie, iż oskarżyciel prywatny posiadał potwierdzenia na pomówienia dokonane przez oskarżoną oraz, iż dysponował nimi w chwili złożenia aktu oskarżenia, podczas gdy to w trakcie postępowania przed Sądem I instancji oskarżyciel prywatny wspólnie z Sądem usiłowali wmanewrować oskarżoną poprzez prowadzenie przewodu sądowego w taki sposób, aby do końca nie miała wiedzy, o co została oskarżona.

VIII. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż w dniu 28 maja 2013r. powołała na członka zarządu w miejsce odwołanej A. D. (1) inną osobę, w sytuacji, kiedy nikt nie został powołany na to miejsce w tym dniu.

IX. Błąd w ustaleniach faktycznych podlegający na przyjęciu, że ma (...), w sytuacji, kiedy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności z podanej w tezie wyroku daty narodzin wynika, że ma (...).

Podnosząc powyższe oskarżona wniosła o uniewinnienie jej od zarzucanego czynu,

ewentualnie:

uchylenie wyroku Sądu I Instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, nadto o obciążenie kosztami postępowania oskarżycielki A. D. (1) i zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonej okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia w postulowanym przez skarżącą kierunku.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe bacznie, by wyjaśnione zostały wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej. Ustalenia faktyczne i poczynione na ich podstawie wnioski znalazły wyczerpujące i logiczne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy przepisu art. 212 § 1 i 2 kk wskazać należy, że istotą zarzucanego oskarżonej czynu jest pomówienie za pomocą środków masowego komunikowania oskarżycielki prywatnej, o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Analiza korespondencji skierowanej do M. P. w dniu 9 czerwca 2015r. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że w opinii autorki listu, A. D. (1) jest winną kradzieży pieniędzy. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na kontekst sytuacyjny sprawy, wobec którego będąca w ostrym i jawnie zarysowanym z oskarżycielką prywatną konflikcie, oskarżona nie godziła się (i zdaje się nadal nie godzić) z prawomocną już ówczesnie decyzją prokuratora o umorzeniu dochodzenia z dnia 9 grudnia 2013r. W rozumieniu skarżącej brak znamienia czynu zabronionego w postaci niemożności przypisania sprawcy umyślnego zamiaru popełnienia przestępstwa, nie przesądza o braku przestępstwa w ogóle. Teza ta stanowiąca fundament niniejszej sprawy towarzyszy oskarżonej od początku jej konfliktu z A. D. (1), ale jako taka nie stanowi jej przedmiotu, bowiem jak zostało to wcześniej wskazane, przestępczy charakter działania

oskarżycielki prywatnej, która przelała na swoje konto, tytułem wynagrodzenia określoną kwotę, z której wysokością nie zgadzała się oskarżona, został wykluczony. Jakkolwiek J. S. z taką decyzją organów ścigania miała prawo się nie zgadzać, o tyle po skorzystaniu z przysługujących jej środków zaskarżenia musiała zaakceptować fakt, że Sąd nie podzielił jej stanowiska w sprawie.

Z opartego o orzecznictwo stanowiska doktryny wynika, że sprawca zniesławienia musi zakomunikować przynajmniej jednej osobie, bądź w obecności przynajmniej jednej osoby wiadomości o postępowaniu lub właściwościach innej osoby, mogących narazić ją na wyżej wymienione konsekwencje (za wyrokiem SN z dnia 14 października 2010r. sygn. II KK 105/10). W tych okolicznościach myli się skarżąca, twierdząc, że korespondencja skierowana przez nią do redaktora gazety nie wypełnia znamion czynu zabronionego, albowiem okolicznością wyłączającą jej winę, w tych okolicznościach, mógł być kontratyp stypizowany w art. 213 § 1 kk. Tymczasem jak wskazano wcześniej, twierdzeniom oskarżonej, co do kradzieży pieniędzy przez A. D. (1), nie można przypisać waloru prawdziwości.

Za decydujący o przypisaniu dalszej kwalifikacji czynu oskarżonej, należy z kolei uznać jej zamiar, żeby informacja przedostała się do szerszego kręgu osób. Przekazanie informacji ściśle określonej osobie, bez zamiaru jego dalszego upublicznienia, podczas gdy do takiego upublicznienia doszło, należy potraktować jako zniesławienie karalne jedynie wtedy, gdy zarzut ten okazał się być nieprawdziwy. Jeżeli natomiast zarzuty sprawcy zostały uczynione niepublicznie, ale z zamiarem i przy wykorzystaniu takiego sposobu przekazu informacyjnego aby dotarł do wiadomości publicznej, to należy mu przypisać pełną odpowiedzialność za omawiane przestępstwo, chyba że wystąpią oczywiście okoliczności opisane w art. 213 § 2 kk.

Porównanie korespondencji mailowej oskarżonej, z treścią opublikowanego przez redaktora M. P. w gazecie (...), prowadzi do wniosku, że treść artykułu stanowi w przeważającej części dosłowne przytoczenie treści wiadomości mailowej, z nielicznymi jedynie modyfikacjami redakcyjnymi oraz co oczywiste znamienne tytułem.

Powołane przez oskarżoną przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe nakładają na dziennikarza obowiązki dochowania określonego wzorca należytej staranności i rzetelności. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiskiem szczególna staranność i rzetelność dziennikarza, nawet w sytuacji zacytowania źródła takiej informacji, jeśli informacja nie pochodzi od osoby będącej autorytetem w danej sprawie, bądź od osoby należącej do kręgu osób publicznego zaufania, powinna obowiązywać go do sprawdzenia jej za pomocą innych dostępnych źródeł oraz umożliwienia osobie zainteresowanej ustosunkowania się do uzyskanych informacji, tak aby dochować zasadzie bezstronności i obiektywnego przedstawienia wszystkich okoliczności (za: postanowienie SN z dnia 22 października 2008r. sygn. III KK 137/08).

Przedmiotowy artykuł stanowił konsekwencję listu do redakcji skierowanego przez oskarżoną, jako dyrektorkę szkoły w L. oraz wiceprezesa fundacji, na oficjalną skrzynkę mailową podaną przez redaktora do kontaktu z czytelnikami (maciej.pieczynski@polskapress.pl). Sama wiadomość była zatytułowana „sprostowanie do wypowiedzi burmistrza R. K.” i stanowiła polemikę z publikacją prasową tego autora z dnia 5 czerwca 2015r. zatytułowanego „Awantura o nową panią dyrektor”. W żadnym miejscu swojego listu oskarżona nie zastrzegła swoich danych, ani przesyłanych informacji do wiadomości redakcji bądź adresata, jak sama zresztą stwierdziła w toku postępowania - rodzice dzieci, które uczęszczają do szkoły, a także przełożeni jej dyrektora, mają prawo znać fakty, dotyczące postępowania dyrektora. (k. 11v)

Należy zatem przyjąć, że teza oskarżonej o skierowaniu korespondencji do wyłącznej wiadomości redakcji stanowi jedynie linię obrony skonstruowaną na potrzeby postępowania przed Sądem II instancji. W rzeczywistości bowiem zamiarem oskarżonej było upublicznienie swojego sprostowania tak, aby dotarło do najszerszego grona odbiorców w tym uczniów, rodziców oraz władz samorządowych.

Uwagę zwraca również fakt, że swoje tezy oskarżona forsowała ponad rok po prawomocnym rozstrzygnięciu w przedmiocie postanowienia o umorzeniu dochodzenia przez prokuratora (k. 192) oraz niespełna rok przed zainicjowaniem postępowania cywilnego (k. 196). W tych warunkach, w kontekście toczącej się na forum publicznym oraz łamach prasy dyskusji na temat kariery zawodowej J. S. oraz A. D. (1), przyjąć należy, że publiczne zarzucanie

kradzieży (czy to w rozumieniu prawnym czy etyczno-moralnym) stanowi działanie świadomie nakierowane na poniżenie oskarżycielki prywatnej w opinii publicznej lub narażenie jej na utratę zaufania potrzebnego dla pracy nauczyciela, jak również piastowania w związku z tym kierowniczych stanowisk w oświacie. Działanie nieprawne, z czego oskarżona musiała sobie zdawać sprawę, mając wiedzę na temat oceny sprawy przez prokuratora z jednej strony, z drugiej zaś na brak rozstrzygnięcia uznającego jej roszczenia w przedmiocie nienależnie pobranej kwoty.

Przechodząc do kwestii zarzutów skierowanych przeciwko postępowaniu, jakie przeprowadził Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy również nie podzielił argumentacji skarżącej przedstawionej w apelacji. Wskazać trzeba, że mimo rzeczywiście rażącej lakoniczności aktu oskarżenia, pełnomocnik oskarżycielki prywatnej nie dopuścił się obrazy art. 487 kpk, albowiem złożone w sprawie pismo ją inicjujące posiada wszystkie wymagane przez normę wynikającą z tego przepisu elementy – oznaczenie oskarżonej, opis zarzucanego jej czynu oraz wskazanie dowodów na których opiera się oskarżenie. Wbrew twierdzeniom skarżącej od początku postępowania zdawała ona sobie sprawę o co jest oskarżona. W akcie oskarżenia w sposób szeroki ale jasny i klarowny wskazano okres objęty zarzutem (od maja 2013r. do czerwca 2015r.), miejsce (G., powiat (...) oraz S.), elementy należące do strony przedmiotowej czynu (za pośrednictwem środków masowego komunikowania oraz w korespondencji kierowanej do Banku (...) S.A. Oddział w S. i Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum Krajowy Rejestr Sądowy w S.) oraz czynności sprawczej (pomawianie o dokonanie przywłaszczenia pieniędzy na szkodę Fundacji (...) w G.). O zrozumieniu zarzutu oraz istoty sprawy świadczy przede wszystkim obszerna i wyczerpująca odpowiedź na prywatny akt oskarżenia z dnia 26 marca 2016r. w którym oskarżona w rzeczowy i usystematyzowany sposób odniosła się do całości konfliktu, przedkładając również niezbędne dla ustalenia stanu faktycznego dowody – załączniki, z których jeden stanowił właśnie list skierowany drogą mailową do redaktora artykułu.

Nie sposób w tych okolicznościach czynić zarzutu Sądowi I instancji, że dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania, a niekwestionowany przez obie strony, w szczególności oskarżoną. Mieszany model postępowania karnego, który czerpie elementy zarówno z modelu kontradiktoryjnego, jak i inkwizycyjnego, pozwala na skorzystanie z zgromadzonego materiału dowodowego przedłożonego przez obie strony, a następnie wykorzystanie jego całości do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Brak jest zatem podstaw dla podważenia przeprowadzonego postępowania tylko dlatego, że oskarżycielka prywatna na etapie wniesienia aktu oskarżenia do sądu nie załączyła dowodów z dokumentów. Wybór taktyki procesowej oskarżyciela i oskarżonego stanowi indywidualną decyzję, zaś spektrum możliwości jakie dają oskarżonemu przepisy postępowania karnego jest szerokie.

Chybiony jest również zarzut skarżącej o naruszeniu art. 4 kpk, poprzez niewyczerpanie wszystkich środków dowodowych, a w szczególności braku dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Wskazać trzeba, że na żadnym etapie niniejszego postępowania nie napotkano na okoliczności których zweryfikowanie wymagałoby wiedzy specjalistycznej, szczególnie dlatego, że jak to było już wcześniej dostatecznie wyjaśnione, podłoże sporu dzielącego J. S. oraz A. D. (2) nie jest przedmiotem niniejszego postępowania.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na stwierdzeniu, że w dniu 28 maja 2013r. oskarżona powołała w miejsce A. D. (1) nowego członka zarządu. Ustalenie Sądu Rejonowego polegało na stwierdzeniu że tego samego dnia powołano w miejsce odwołanego wiceprezesa zarządu A. D. (1) innej osoby, tj. K. K. który ówczesnie był już członkiem zarządu fundacji, co wynika wprost z uchwały z dnia 28 maja 2013r. k. 41v. Jakkolwiek wiek oskarżonej wskazany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stanowi okoliczność poboczną, zgodzić się należy z skarżącą, że istotnie ma ona 53, a nie 43 lata.

Wymiar kary orzeczony wobec J. S. nie razi niewspółmiernością ani nadmierną nieuzasadnioną okolicznościami sprawy represyjnością, ale jawi się jako kara ze wszech miar wyważona. Stanowi jednocześnie, w zakresie orzeczonego w punkcie III obowiązku publikacji wiadomości w gazecie, zakończenie toczącego się w przestrzeni publicznej sporu między oskarżycielką a oskarżoną.

Brak podstaw do kwestionowania nałżycie uzasadnionej nawiązki.

Tak argumentując i nie znajdując podstaw do uwzględnienia złożonej w sprawie apelacji Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 kpk, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 2 kpk do kosztów procesu należą uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika, a stosownie do art. 628 pkt 1 kpk w sprawach z oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela prywatnego, sąd zasądza od skazanego na rzecz oskarżyciela poniesione przez niego koszty procesu. W tych okolicznościach, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, Sąd Okręgowy zasądził w punkcie II części dyspozytywnej wyroku od oskarżonego na rzecz oskarżyciela kwotę 840 złotych tytułem poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją.

Nadto zgodnie z art. 636 § 1 i 3 kpk kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciążono oskarżoną, w tym opłatą stosownie do art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz.U. z 1983r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami).

SSO Agnieszka Bobrowska SSO Iwona Gdula SSO Jarosław Giecewicz